

Sygn. akt V CSK 206/19

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa A. C.
przeciwko L. N. i Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej
Szpitalowi Specjalistycznemu nr (...) w B.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego L. N. (...) Towarzystwa
Ubezpieczeń S.A. w Ł.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2019 r.,
na skutek skarg kasacyjnych pozwanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 lipca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**1) odrzuca skargi kasacyjne w części dotyczącej
rozstrzygnięć o oddaleniu powództwa i apelacji powoda
(punkt 1 c i punkt 2),**

**2) odmawia przyjęcia do rozpoznania obu skarg kasacyjnych
w pozostałej części.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 9 maja 2017 r. zasądził solidarnie od pozwanych L. N. i Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala Specjalistycznego nr (...) w B. (dalej: „Szpital”) na rzecz powoda A. C. kwotę 649.730 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2016 r. tytułem zadośćuczynienia oraz rentę w kwocie 1313 zł miesięcznie poczynawszy od 1 listopada 2015 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Wyrokiem z dnia 9

lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji obu stron, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji, w ten sposób, że ustawowe odsetki od kwoty 649.730,00 zł zasądził od dnia 22 lutego 2012 r. w stosunku do pozwanego Szpitala i od dnia 19 listopada 2014 r. w stosunku do pozwanego L. N. i podwyższył kwotę miesięcznej renty zasądzonej na rzecz powoda do kwoty 1.800 zł miesięcznie, oddalając w pozostałej części powództwo i apelację powoda oraz apelację pozwanego L. N., a apelację pozwanego Szpitala w całości.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargami kasacyjnymi przez pozwanych w całości.

Wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania pozwany L. N. wskazał, że z uwagi na niedoręczenie stronom uzupełniającej opinii biegłego, która została złożona do akt po zamknięciu rozprawy przez Sąd pierwszej instancji, doszło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Ponadto, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów wymagająca odpowiedzi na następujące pytania:

1) „Czy możliwe jest niczym nieograniczone prawo Sądu powołania w sprawie biegłego *ad hoc* jak wskazuje Sąd Apelacyjny na str. 11 wyroku w świetle szczególnej regulacji art. 285 § 2 k.p.c.? Czy też prawo takie powinno występować po zweryfikowaniu przez sąd posiadania wiadomości specjalnych biegłych składających opinię łączną pod kątem spełnienia wymagań stawianych biegłym (zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego: art. 285 § 1 i 2 k.p.c., art. 157 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r., poz. 52) jak i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. z 2005 r., nr. 15, poz. 133) w tym § 4, 12 i 15?”,

2) „Czy możliwe jest uznanie za skuteczne powołanie biegłego *ad hoc*, jako jednej z osób sporządzających opinię w sytuacji uprzedniego zwrócenia się przez sąd o wydanie opinii biegłego do podmiotu, co do którego sąd pozostawał w błędnym przekonaniu, że jest instytutem naukowym? Tym samym czy możliwe jest uznanie opiniującego biegłego *ad hoc* po sporządzeniu opinii, a nie w wyniku zlecenia biegłemu czynności lub innej osobie z pouczeniem o obowiązkach dotyczących pełnienia funkcji biegłego?”,

3) „Czy możliwe było uznanie przez Sąd Apelacyjny za skuteczne opiniującej dr Dagmary Hyżewskiej jako biegłego *ad hoc* już po otrzymaniu opinii Biura Ekspertyz Sądowych sp. z o.o. (dalej: Biuro Ekspertyz Sądowych), którą to opinię zlecił Sąd Okręgowy samodzielnie bez informowania stron o dopuszczeniu dowodu z opinii takiego podmiotu, mylnie potraktowanego przez sąd, jako instytut badawczo- naukowy?”,

4) „Czy prawidłowe jest zwrócenie się przez sąd po rozprawie do dowolnego podmiotu o wydanie opinii bez poinformowania stron do kogo sąd się zwrócił o wydanie opinii, w sytuacji dopuszczenia na rozprawie dowodu z opinii biegłego z określeniem konkretnych okoliczności na jakie opinia ma być sporządzona lecz bez wskazania konkretnego biegłego czy podmiotu opiniującego? Czy w sytuacji zwrócenia się do takiego podmiotu i uzyskania informacji o osobach sporządzających opinię i koszcie opinii sąd powinien był wskazać tę informację stronom celem umożliwienia im odniesienia się do wyboru osoby biegłego, instytutu lub innego podmiotu sporządzającego opinię? Czy w sytuacji braku wskazania tych informacji stronom postępowania przez sąd, prawidłowe jest uznanie, że nie przysługuje im uprawnienie kwestionowania takiego powołania danej osoby lub podmiotu do wydania opinii w sprawie po uzyskaniu tej opinii, czy też zgłoszenie tych zarzutów co do osoby opiniującego będzie spóźnione, mimo braku wcześniejszej możliwości odniesienia się do wyboru podmiotu sporządzającego opinię przez sąd poza rozprawą i w świetle niemożności zgłoszenia zastrzeżeń z art. 162 k.p.c.?”.

Ponadto w ocenie skarżącego skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na dokonanie przez *sąd meriti* niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz całkowite pominięcie części tego materiału.

Pozwany Szpital wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał, że doszło do nieważności postępowania z uwagi na dopuszczenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii Biura Ekspertyz Sądowych, którą w rzeczywistości stanowiła opinia jednego biegłego sądowego (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Ponadto stwierdził, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, która sprowadza się do konieczności odpowiedzi na następujące pytania:

1) „Czy i które przepisy procedury cywilnej stanowią podstawę oddalenia wniosku dowodowego ze względu na niedopuszczalność przeprowadzenia danego dowodu?”,

2) „Czy sąd cywilny może oprzeć wyrok na dowodzie uzyskanym za pomocą czynu zabronionego w rozumieniu art. 1 § 1 k.k.?”,

3) „Czy niedopuszczalność przeprowadzonego dowodu może być usunięta w postępowaniu apelacyjnym przez zmianę z urzędu środka dowodowego, przypisanego wcześniej przez sąd pierwszej instancji danemu dowodowi?”,

Zdaniem skarżącego wykładni wymagają także przepisy prawa materialnego tj. art. 369 k.c., art. 415 k.c., art. 441 § 1 k.c. w zw. z art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. – o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz w związku z art. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, a mianowicie: „Czy zażądanie opinii odpowiedniego instytutu naukowo-badawczego w rozumieniu art. 290 k.p.c. oraz ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1350) może być uznane przez sąd drugiej instancji, jako wezwanie wyłącznie pojedynczego biegłego w rozumieniu art. 278 w zw. z art. 285 § 2 k.p.c. i to po ustaleniu przez sąd drugiej instancji, że powołany instytut naukowo-badawczy nie spełnia wymogów określonych w art. 290 k.p.c. oraz w ustawie o instytutach badawczych?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne pozwanych (zaskarżające w całości wyrok Sądu drugiej instancji), podlegały odrzuceniu w części w jakiej dotyczyły rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego o oddaleniu powództwa i apelacji powoda w pozostałej części (punkt 1 c i punkt 2 wyroku). W tym zakresie orzeczenie Sądu drugiej instancji jest korzystne dla pozwanych, a dopuszczalność skargi kasacyjnej, podobnie jak innych środków zaskarżenia, uzależniona jest od wykazania przez skarżących interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, który uwarunkowany jest wykazaniem pokrzywdzenia tym orzeczeniem (*gravamen*). Ocena pokrzywdzenia, stanowiącego warunek dopuszczalności zaskarżenia, musi poprzedzać badanie zasadności środka zaskarżenia. Oznacza to, że skargi kasacyjne pozwanych, w tej części, jako niedopuszczalne na podstawie art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. podlegały odrzuceniu (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna –

z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 44/14, nie publ.).

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. W konsekwencji niedopuszczalne jest - jak to czynią skarżący - odwołanie się na etapie przedsądu do naruszeń prawa materialnego i procesowego ujętych w ramach podstaw skargi. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw. Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r., II UK 336/11, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 r., V CSK 573/14, nie publ., i z dnia 26 października 2016 r., III SK 75/15, nie publ.). Do nieważności postępowania

w okolicznościach sprawy w żadnym wypadku nie prowadzą opisane we wnioskach o przyjęcie skarg do rozpoznania uchybienia proceduralne związane ze sposobem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych czy kwalifikacją opinii stanowiącej podstawę orzekania.

Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wzięcie przez Sąd Najwyższy z urzędu pod rozagę nieważności postępowania, dotyczy tylko nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji. Badanie natomiast w ramach kontroli kasacyjnej nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji jest możliwe jedynie pośrednio, gdyby skarżący w ramach podstawy drugiej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wynika to z faktu, że skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji, a naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji są przedmiotem kontroli apelacyjnej, również w zakresie, w jakim prowadzą do nieważności postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 8 stycznia 1998 r., II CKN 553/97, OSP 1999, nr 7-8, poz. 138, z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 267/01, Biuletyn Informacji Prawnej 1993, Nr 3, str. 4, z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 3, s.115, z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, nie publ., z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 62/07, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 156/09, nie publ., z dnia 1 września 2010 r., II UK 101/10, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., I CK 194/05, nie publ. i z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, nie publ.). Takie okoliczności jednak w sprawie nie zachodzą, skarżący nie postavili bowiem w skargach kasacyjnych zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c.

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że nedoręczenie stronom przez Sąd pierwszej instancji odpisu opinii uzupełniającej biegłego M. W. stanowiło uchybienie proceduralne, jednakże nie prowadziło ono do nieważności postępowania. Z treści nedoręzonego pisma biegłego wynika, że podtrzymał w całości wnioski płynące z opinii podstawowej, (k. 873 - 877), a stanowisko biegłego zostało w zasadniczym

zakresie powielone w doręczonym stronom piśmie Biura Ekspertyz Sądowych z dnia 19 kwietnia 2017 r. (k. 854 - 865).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżących obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Skarżących obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji jurydycznej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinni także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej. Nie istnieje przy tym potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego

poglądu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, nie publ., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, nie publ., z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, nie publ., i z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, nie publ.).

Zagadnienia sformułowane przez skarżących nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Skarżący nie przytoczyli ani nie uzasadnili takich argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych. W zasadzie ograniczyli się do sformułowania pytań, nie przeprowadzając żadnego pogłębionego wywodu prawnego dla wykazania, że ich wątpliwości stanowią istotne zagadnienia prawne wymagające zaangażowania Sądu Najwyższego. Zagadnienia objęte pytaniami nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach sprawy, w której wniesiono skargi i są pytaniami w tej właśnie sprawie. Sprowadzają się do kwestionowania formalnej poprawności i merytorycznej przydatności sporządzonych w sprawie opinii biegłych, a w konsekwencji zanegowania uprawnienia *sądów meriti* do przyjęcia ich w poczet materiału dowodowego i oparcia na nich rozstrzygnięcia.

Ponadto problematyka dowodu z opinii biegłych jest bardzo dobrze rozpoznana w judykaturze i doktrynie, w tym również w kontekście podnoszonym przez skarżących, nie ma zatem potrzeby kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że biegły może być powołany przez sąd z listy biegłych sądowych (stałych) lub spośród innych osób posiadających odpowiednie kwalifikacje w konkretnej sprawie (*ad causam, ad hoc*). Obowiązek sprawdzenia kwalifikacji osoby powołanej w charakterze biegłego spoczywa na sędzie, chyba że chodzi o biegłego sądowego, którego kwalifikacje są sprawdzane przed wpisaniem na listę biegłych sądowych. Wybór właściwego biegłego pozostaje decyzją sądu orzekającego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 388/09, nie publ.). Obowiązek wysłuchania stron przewidziany w art. 278 § 1 k.p.c. nie jest obowiązkiem bezwzględnym, gdyż prawo wyboru biegłego można pozostawić sędziemu wyznaczonemu lub sądowi wezwanemu, co oznacza że ustawodawca pozwala

na oderwanie od siebie czynności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego od czynności wyboru konkretnego biegłego. W konsekwencji sąd wydając postanowienie dowodowe o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego może ograniczyć się do określenia specjalności biegłego i wskazania tezy dowodowej co do której ma sporządzić opinię. Wskazanie konkretnego biegłego może nastąpić w drodze wykonania wydanego postanowienia dowodowego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 186/08, nie publ.).

Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest natomiast podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2004 r., II UK 80/04, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2012 r., I UK 322/12, nie publ.). Powyższa zasada znajdzie zastosowanie również przy ocenie dowodu w postaci opinii opracowanej przez biegłego i powinna obejmować logikę, jasność i przejrzystość wywodu, niesprzeczność opinii z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie i uznanymi przez sąd za wiarygodne, spełnienie wymagań wynikających z tezy dowodowej, jednoznaczność opinii oraz poziom fachowej wiedzy biegłego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1974 r., I CR 100/74, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64). Jeżeli Sąd uzna opinię biegłego za prawidłową, to nie może poczynić ustaleń końcowych sprzecznych z nią (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1971 r., II CR 655/70, OSNC 1971, nr 9, poz. 160 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 748/74, nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono także, że brak jest przeciwwskazań do włączenia w poczet materiału dowodowego wniosków płynących z opinii jednego z członków zespołu biegłych wydających opinię. Jeżeli wymagane są wiadomości specjalne z różnych dziedzin, celowe jest powołanie kilku biegłych, każdego o innej specjalności. W takiej sytuacji należy odrębnie określić zadania każdego z nich i zdecydować czy mają oni złożyć opinię łączną (art. 285 § 2 k.p.c.). Opinia łączna obejmuje nie tylko wspólną opinię kilku biegłych z tej samej dziedziny nauki lecz także opinię kompleksową kilku biegłych z różnych dziedzin nauki

(por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1977 r., III CZP 88/77, OSNCP 1978, nr 5-6, poz. 87). Jeżeli biegli nie są zgodni w swych poglądach wydają opinie oddzielnie. Stwierdzono także, że opinia instytutu naukowego (badawczego) nie jest odrębnym środkiem dowodowym, lecz odmianą dowodu z biegłych. Kryterium podstawowym pozwalającym uznać dany podmiot za instytut jest prowadzenie przez niego badań naukowych. Inne jednostki organizacyjne, w tym spółki z o.o., nie mające statusu instytutu badawczego mogą wydawać opinie, jeżeli posiadają potrzebne wiadomości specjalne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1987 r., II CZ 15/87, nie publ. i z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, nie publ.). Opinia instytutu musi być podjęta kolektywnie i wyrażać stanowisko całego instytutu. Jeżeli opinię sporządzi samodzielnie jeden z pracowników instytutu nie będzie to opinia w rozumieniu art. 290 k.p.c. lecz opinia biegłego, jako osoby fizycznej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000 r., I CKN 962/98, nie publ.). Nie budzi także wątpliwości, że złożenie przez biegłego przyrzeczenia dopiero przed złożeniem opinii na piśmie, ale przed zakończeniem czynności biegłego w danej sprawie, nie pozbawia tej opinii wartości dowodowej, chyba że po akcie przyrzeczenia biegły odstąpi od zawartych w niej wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., V CSK 29/10, OSNC – ZD 2011, nr B, poz. 38).

Analiza wniosków o przyjęcie skarg do rozpoznania wskazuje, że skarżący formułując w tym zakresie istotne zagadnienia prawne w rzeczywistości zmierzają do poddania krytyce przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego, na podstawie którego *sąd meriti* uznał, że przy porodzie powoda doszło do błędu w sztuce lekarskiej, za który odpowiedzialność ponoszą pozwani.

Zagadnienia prawnego nie stanowi także problematyka odpowiedzialności solidarnej lekarza wykonującego zabieg i szpitala, w którym lekarz ten podejmował czynności. Pozwany Szpital we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wyjaśnia jakie problemy orzecznicze i doktrynalne w tym zakresie występują i nie prezentuje żadnych rozbieżności w doktrynie i judykaturze na tle tego zagadnienia, ograniczając się do sformułowania zarzutu błędnego zastosowania prawa materialnego w okolicznościach sprawy.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, nie publ. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ.).

Skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, by spełniona została przesłanka oczywistej zasadności skargi, o której mowa wyżej. O oczywistej zasadności skargi nie może przekonywać błędna, zdaniem skarżącego, ocena przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłych i mająca mieć miejsce nierzetelność tych opinii, są to bowiem kwestie usuwające się spod kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący nie respektują tej zasady w podstawach skargi i wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania odwołując się wprost do treści art. 233 § 1 k.p.c.

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że o oczywistej zasadności skargi nie może przekonywać przypisanie pozwanemu L. N. odpowiedzialności za nie przeprowadzenie w czasie odpowiednim cesarskiego cięcia mimo, że nie był osobą decyzyjną na oddziale szpitalnym na którym odbył się poród powoda. Z wiążącej Sądu Najwyższego podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia wynika, że to pozwany (a nie lekarz nadzorujący) podjął decyzję o odesłaniu matki powoda na oddział patologii ciąży zamiast zgłoszenia lekarzowi dyżurującemu, po drugiej nieudanej indukcji porodu, potrzeby niezwłocznego wykonania cesarskiego cięcia. Teza jakoby postępowanie pozwanego mieściło się w standardach medycznych pozostaje w sprzeczności z opiniami biegłych sporządzonych w postępowaniu

cywilnym i korespondujących z nimi opiniami biegłych sporządzonych w postępowaniu karnym.

O oczywistej zasadności skargi nie może także przekonywać zagadnienie formułowane przez pozwany szpital na tle art. 369 k.c., 441 § 1 k.c. i 415 k.c. Nie jest bowiem możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne dotyczące wykładni określonych przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym, ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, nie publ. i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, nie publ.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

aj